

2 lutego 2018 r.

Szanowni Państwo,

Drodzy Wielbicieli Squasha,

jest mi bardzo miło poinformować, że w dniu 29 stycznia 2018 r. do Krajowego Rejestru Sądowego został wpisany

Polski Związek Squasha.

Kiedy w 2011 roku wraz z Maćkami Maciantowiczem i Klisem zostaliśmy wybrani do Zarządu **Polskiej Federacji Squasha**, podczas jednej z wielu rozmów z członkami Stowarzyszenia obiecałem, że *'ten związek założę'*. Dzisiaj ta obietnica jest faktem i staje się zwieńczeniem mojej trzeciej i ostatniej kadencji w Zarządzie **PFS**.

Utworzenie polskiego związku w sporcie squash jest jednak przede wszystkim osiągnięciem jednego z celów, jaki członkowie Stowarzyszenia postawili sobie w 2002 roku. Osiągnięcie tego celu było możliwe tylko i wyłącznie poprzez wspólną pracę na rzecz organizacji polskiego squash, na rzecz rozwoju dyscypliny, umiejętności graczy, trenerów i sędziów, a także poprzez stałe podnoszenie poziomu zawodów sportowych w Polsce i zaangażowanie działaczy wpływających na organizację. Jako wieloletni menedżer pełny sukcesów wiem, że każdy z nich pojawił się, dlatego, że pracowałem z kimś.

Dziękuję wszystkim, którzy przyczynili się do rozwoju squash w Polsce.

Dziękuję tym, którzy trwają w podejmowaniu działań rozwijających naszą dyscyplinę, ale także tym, którzy nie wytrwali do dzisiaj, pozostawiając jednak swój odcisk w 15-letniej historii.

Każda z osób związanych z organizacją sportu w Polsce, członkowie i nie-członkowie PFS, przyczyniła się do tak dużej popularności squash w Polsce i do jej ciągłego wzrostu. Pamiętajmy o tym, że to my wszyscy tworzymy squash i od naszych działań wszystko zależy.



Pierwszy turniej ENCC 2006

W 2011 r. szybko się zorientowałem, że jako organizacja nie byliśmy gotowi na utworzenie polskiego związku. Podejmowane początkowo próby, zostały później celowo wstrzymane oczekując na osiągnięcie większej dojrzałości oraz w związku z zaangażowaniem w roku 2013 PFS w przygotowania do startu w *The World Games 2017*.

Squash w Polsce zawdzięcza swój rozwój **Polskiej Federacji Squasha** stworzonej z ludzi i z ludźmi z pasją, której utworzenie w 2002 roku było prawdziwym majstersztykiem, przy obowiązującym wówczas prawie. Dzięki **PFS** zaczęto organizować w Polsce turnieje, rozpoczął się proces edukacji trenerów, dzisiaj wielu z nich wiodących w Europie, podnoszenia umiejętności sędziów, występujących dzisiaj na międzynarodowych mistrzostwach oraz zrozumienia przepisów wśród graczy.

Dzięki **PFS** powoływane były Reprezentacje Polski, występujące na międzynarodowych zawodach oraz umożliwiono organizację międzynarodowych i mistrzowskich zawodów w Polsce.



Pierwszy kort szklany EICC BlueCity

Nawet ja sam zawdzięcam PFS-owi olbrzymią radość startów w turniejach, uzyskanie poziomu sędziego squasha narodowego, czy pracę w Zarządzie ESF, jako jej vice-prezes.

Osoby związane z Polską Federacją Squasha wypracowały w naszym kraju unikalny model funkcjonowania sportu, który bez jakiegokolwiek wsparcia publicznego przez większość z 15 lat historii może pochwalić się wielkimi osiągnięciami.

Tym, którzy się do tego przyczynili mówię – bądźcie dumni!

Dzisiaj chciałbym jednak podziękować wielu osobom, które w różny sposób wpłynęły na squasha w Polsce.

Serdecznie dziękuję Ministrowi Sportu i Turystyki **Witoldowi Bańce**, za którego kadencji w myśl obowiązujących przepisów wydano pozwolenie na utworzenie *Polskiego Związku Squasha*.

Dziękuję bardzo Panu Radcy w MSiT **Andrzejowi Banasiakowi**, którego sceptycyzm, ale i prawdziwe zainteresowanie naszym sportem mobilizowało i mobilizuje do doskonalenia się, którego uwag zawsze słuchamy z zainteresowaniem. Do dzisiaj nie mogę wyjść z podziwu obserwacji specyfiki sportu squash usłyszanych podczas pierwszej wizyty przy korcie szklanym w Krakowie.

Dziękuję Pani **Urszuli Jankowskiej**, której dobrego ducha czujemy zawsze, a wspomnienie wspólnie spędzonych godzin podziwiania najlepszych graczy na świecie podczas *TWG 2017* nam ciągle towarzyszy.

Dziękujemy **Ministerstwu Sportu i Turystyki** za finansowe wspieranie polskiego squasha od 2015 r., naszej Reprezentacji i Drużynowych Mistrzostw Europy w 2016 r. w Warszawie, a także za patronaty nad cyklem turniejów.

Dziękuję **Polskiemu Komitetowi Olimpijskiemu** za zaangażowanie i opiekę nad Reprezentacją Polski realizowaną w ramach sportowej imprezy roku 2017, jaką były wrocławskie *The World Games*.

Dziękuję bardzo wielu sympatykom squasha i kolegom działaczom z polskich związków sportowych i stowarzyszeń ogólnopolskich, których miałem okazję poznać w ciągu minionych sześciu lat.

W szczególności dziękuję bardzo Prezesowi Polskiego Związku Muay Thai **Rafałowi Szlachcie** oraz Prezesowi Polskiego Związku Przeciągania Liny **Dariuszowi Bajkowskiemu**, za okazaną życzliwość, nietypowe wskazówki, za poświęcony czas przy wtajemniczaniu w meandry polskich związków sportowych.

Dziękuję bardzo Prezesom Światowej Federacji Squasha p. **Jacques Fontaine** oraz Europejskiej Federacji Squasha p. **Officer Orderu Imperium Brytyjskiego Zena Wooldridge**, za nieskończone wskazówki, zaangażowanie, motywację i cierpliwość.

Dziękuję także p. **Rafałowi Wosikowi**, naszemu radcy prawnemu, który służył wiedzą, wsparciem i doświadczeniem w tym żmudnym legislacyjnie procesie.

Dziękuję bardzo tym, którzy reprezentują środowisko squashowe.

Maćkowi Chądryńskiemu, pierwszemu Prezesowi Polskiej Federacji Squasha i mojemu pierwszemu trenerowi.

Waldkowi Paturejowi, członkowi założycielowi PFS, który wpadł na pomysł, jak to zrobić i ... to zrobić.



Kort szklany Squash&Art. Kraków



Srebrny medal Reprezentacji Polski, Malta

Andrzejowi Wierzbie, pierwszemu i czterokrotnemu Mistrzowi Polski Seniorów, za inspirację w dążeniu do doskonałości, w czasach, kiedy polski squash spowijał jeszcze mrok.

Waldkowi Kobusowi, organizatorowi pierwszych turniejów, do której łącznej liczby chyba jeszcze długo nikt się nie zbliży.

Dominice Witkowskiej, Dominatorce polskiego squasha, posiadaczce jedenastu, w tym siedmiu złotych medali Indywidualnych Mistrzostw Polski.

Włodkowi Nowiszowi, za stworzenie pierwszego klubu 'z prawdziwego zdarzenia' umożliwiającego organizację pierwszych w Polsce Mistrzostw Europy, jeszcze w formie *European Nations Challenge Cup*.

Pawłowi Szostkowi i Wojtkowi Kaźmierowskiemu, za umożliwienie pierwszej w Polsce ekspozycji squasha na korcie szklanym podczas Indywidualnych Mistrzostw Europy.

Maćkowi Maciantowiczowi, za wytyczenie nowego standardu imprez squashowych w formie Squash&Art Festival i za wielokrotne wspieranie polskiego squasha i polskiej reprezentacji.

Zenonowi Waniakowi, za odwagę i pasję doprowadzającą do wybudowania w Polsce największego squashowego obiektu na świecie z 32 stałymi kortami.

Jarosławowi Kopyt i Wojtkowi Karwowskiemu, za niezliczone rozmowy, dyskusje, nocne tele-konferencje, za wzbogacanie podejmowanych decyzji nietuzinkowymi pomysłami.

Dziękuję również **Jakubowi Zalotyńskiemu**, Kierownikowi Biura PFS, za olbrzymią pomoc, za to, że był tam, gdzie ja nie mogłem, i że wspierał wtedy, gdy inni zawadzili.



Fot. Waldek Kobus

Dziękuję Maćkowi i Waldkowi, członkom założycielom PFS, za to że byli na samym początku i są teraz z nami. To oni obok mnie tworzą pierwszy Zarząd PZSQ i mają olbrzymi udział przy stworzeniu szkieletu związkowego dla polskiego squasha.

Dziękuję także przedstawicielom klubów sportowych uczestniczących w założeniu polskiego związku. Stworzyliśmy bardzo dobrą grupę roboczą umożliwiającą sprawne przejście przez ten skomplikowany i wieloetapowy proces.

Utworzony Polski Związek Squasha zajmie się już wyzwaniem, o którym pisałem 1 lutego 2018 r:

<https://polskisquash.pl/content/uploads/2018/05/Paris-2024-komunikat-Prezesa.pdf>

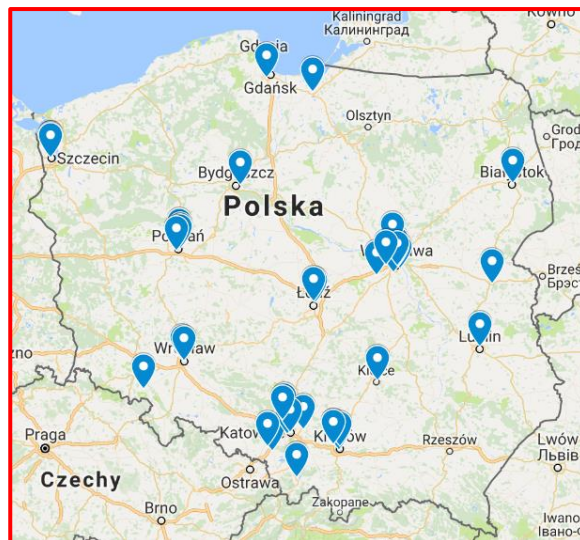
Listę podziękowań można by ciągnąć. Nie sposób wszystkich wymienić. Dziękuję tym, którzy bez specjalnych podziękowań i aplauzu środowiska cały czas wspierali rozwój squasha.

Mimo wielu sukcesów, stowarzyszenie PFS, zostało obarczone pewną słabością z perspektywy długiego okresu i polskiego prawa. Jest nią umocowanie organizacji na bazie osób prywatnych. W ostatnich latach PFS osiągnął 'sufit' organizacyjny.

Przewidując to oraz realizując cele stowarzyszenia, w czerwcu 2016 roku podczas Drużynowych Mistrzostw Polski zapowiedziałem konieczność zakładania klubów sportowych lub innych osób prawnych na potrzeby walki o Mistrzostwo Polski w ramach rozgrywek Polskiej Ligi Squasha od sezonu 2017/2018.

Dzisiaj ogłaszam, że te kluby sportowe i inne osoby prawne, po spełnieniu określonych prawem i statutem PZSQ warunków, będą mogły przystąpić do *Polskiego Związku Squasha*, który został właśnie zarejestrowany. W kolejnych tygodniach będą prowadzone działania związane z nowoutworzoną organizacją, np. otwarcie kont bankowych, informacje będą pojawiać z biegiem czasu.

Jednak dzisiaj już zapraszam przedstawicieli klubów sportowych i innych osób prawnych na spotkania informacyjne, które odbędą się wg poniższego schematu. Miasta spotkań zostały wybrane biorąc pod uwagę lokalizacje klubów sportowych uczestników rozgrywek. Prosimy o zgłaszanie obecności do Biura PFS podając podstawowe dane uczestników oraz podmiotów, które reprezentują, w terminach podanych poniżej.



W spotkaniach wezmą udział przedstawiciele Zarządu PZSQ i klubów założycielskich. Wszystkie spotkania zaczną się nie przed godziną 17:00. Miejsce spotkania (w centrum miasta) zostanie podane po zamknięciu listy obecności.

- Poznań, 21 lutego – prosimy zgłaszać chęć uczestnictwa do 16 lutego do 12:00
- Kraków, 22 lutego – prosimy zgłaszać chęć uczestnictwa do 16 lutego do 12:00
- Warszawa, 2 marca – prosimy zgłaszać chęć uczestnictwa do 26 lutego.

Zrobiliśmy razem wiele – zrobimy jeszcze więcej. Zapraszam wszystkich do współpracy

Tomasz Banasiak

Prezes *Polskiego Związku Squasha*

Prezes *Polskiej Federacji Squasha*

Passionate For Squash